

Logopedia zajmuje się „kształtowaniem prawidłowej mowy, usuwaniu wad wymowy oraz nauczaniem mowy w wypadku jej braku lub utraty”¹.

Za Leonem Kaczmarkiem pragnę przytoczyć dwanaście przykazań logopedycznych²:

1. Narządy mowne dziecka kształtują się i zaczynają funkcjonować już w życiu płodowym. Już przed planowanym poczęciem dziecka matka powinna dbać o siebie (higiena ciała i umysłu).

Drogi Rodzicu, jeśli to czytasz, to zapewne Twoje dziecko jest uczniem naszej szkoły. Bardzo się cieszę, że poszukujesz informacji, które ukierunkują Twoją pracę z dzieckiem. Może i Ty planujesz powiększyć rodzinę, znasz kobiety, które mają małe dziecko, są w ciąży lub ją właśnie planują. Proszę, przekaz im te informacje, które przeczytasz.

Pamiętaj, na rozwój mowy mają wpływ czynniki, które działają na organizm matki na kilka miesięcy przed poczęciem dziecka. Wiem dobrze, że nie wszystko od nas zależy. Gdy zwrócę uwagę na to, że należy unikać stresu, wyda się to niemożliwe, ale już prośba o rzucenie palenia przez rodziców planujących poczęcie dziecka wydaje się być do spełnienia. Niespożywanie alkoholu, przyjmowanie kwasu foliowego, regularne badania, właściwa dieta, aktywność fizyczna - to zalecane jest każdej młodej kobiecie zakładającej rodzinę.

2. Wypowiedzi otoczenia winny być dźwiękowo poprawne. Do dziecka trzeba mówić wolno, wymowa winna być dokładna i wyraźna.

Działania profilaktyczne dorosłych nie mogą obejść się bez autokontroli własnej wymowy. Podstawowym zadaniem rodziców/opiekunów w okresie kształtowania się mowy dziecka jest dostarczanie prawidłowych wzorców wypowiedzi. Rodzice powinni mówić poprawnie! Świadomość rodziców winna być na tyle duża, że jeżeli sami mają nieprawidłową artykulację (o której poprawność wcześniej nikt nie zadbał), to w miarę własnych możliwości powinni ją skorygować. Nie oczekujmy od dziecka poprawnej wymowy, jeśli osoba przebywająca z nim nie będzie poprawnie mówiła.

¹ I. Styczek, *Logopedia*.

² L. Kaczmarek, *Nasze dziecko uczy się mowy*.

3. Na aktywność uczuciową i słowną otoczenia winno dziecko reagować (uśmiechem, ruchem, później głosem). Jeśli tych reakcji brak, rodzice powinni szukać przyczyny.

Ta wskazówka nie dotyczy tylko dbania o ciepłe relacje między opiekunem a dzieckiem. Prawidłowy rozwój emocjonalny dziecka jest jednym z czynników warunkujących poprawny rozwój mowy zarówno w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym. Ale to nie wszystko. Pamiętajmy, że podczas czynności opiekuńczych zdobywamy cenną wiedzę na temat rozwoju naszego dziecka. Jeśli nasza mowa nie prowokuje jego dalszych zachowań, należy się temu bacznie przyjrzeć. Być może – w przypadku małego dziecka, po prostu nas nie słyszy, a jeśli słyszało, a przestało reagować, to może ostatnie przeziębienie /grypa/, zapalenie ucha wyrządziło więcej szkód, niż moglibyśmy przypuszczać. Być może należy natychmiast skontaktować się z laryngologiem, pediatrą, logopedą (radikalną zmianę zachowań zwłaszcza około drugiego roku życia dziecka należy skonsultować także z psychologiem). Możliwości jest wiele, dlatego Twoja intuicja może okazać się nieoceniona. Bez właściwie funkcjonującego słuchu - rozwój mowy, prawidłowa artykulacja, właściwe dokonywanie analizy i syntezy słuchowej może być zakłócone.

4. Nie wolno krępować dziecka w reagowaniu na aktywność otoczenia. Należy pamiętać, że rozwój ogólnej sprawności ruchowej wpływa na rozwój mowy i odwrotnie.

Dziecko poznaje świat także przez ruch. Dlatego bardzo ważny jest rozwój motoryki dużej (chwytnie, rzucanie, przeskakiwanie, skakanie itp.), a także motoryki małej (lepienie, rysowanie itp). Manipulowanie dużymi, a później małymi rzeczami. Samodzielne jedzenie paluszkami, później sztuczkami, to też bardzo ważny czynnik składowy rozwoju mowy. Istnieje silny związek między prawidłowym funkcjonowaniem ręki a rozwojem mowy. Pamiętajmy, że wielość doznań dotykowych to proces stymulacji rozwoju mowy, dlatego niech nie dziwi nas fakt, iż podczas terapii logopedycznej terapeuta z dzieckiem wycina, wykleja (i to nie byle co, bo m.in. sekwencje, szeregi), koloruje, maluje itp.

Natomiast inną kwestią jest fakt, iż prawidłowe funkcjonowanie i budowa aparatu artykulacyjnego jest zależne między innymi od podawania właściwej konsystencji pokarmów dostosowanej do wieku i możliwości dziecka, dlatego jedzenie pokarmów w pierwszym etapie życia za pomocą paluszków to nie tylko zabawa ale i nauka (manipulacja, chwyt pęsetkowy, koordynacja wzrokowo – ruchowa nowe formy, kształty, kolory).

5. Jeśli dziecko ma nieprawidłową budowę narządów mownych (rozszczep warg, dziąseł lub podniebienia, zniekształcenie w układzie szczęk, uzębienia) należy bezzwłocznie udać się do specjalisty.

Jeśli dziecko ma któryś z wyżej wymienionych rozszczepów, to na pewno jest już pod opieką specjalisty. Ale na prawidłowy rozwój mowy ma także wpływ np. zgryz (gdzie będzie to zgryz otwarty spodziewać się możemy seplenienia międzyzębowego). Pomoc ortodontyczna i logopedyczna w takiej sytuacji może okazać się niezbędna.

6. Jeśli dziecko jest leworęczne, należy otoczyć je specjalną opieką. Nie wolno zmuszać go do posługiwania się w okresie kształtowania się mowy ręką prawą.

W takim wypadku należy dziecko tylko wspierać. Musimy jedynie pamiętać, że pisząc lewą ręką niejednokrotnie zaczyna ono pisać od strony prawej do lewej. Należy więc przypominać, iż sposób zapisu bez względu na to, której ręki używamy do tej czynności jest taki sam: od lewej do prawej i od góry do dołu. I tak należy ćwiczyć z każdym dzieckiem już nawet w trakcie zabaw z niechodzącym jeszcze maluszkiem. Nasze wskazywanie przedmiotów powinno się zawsze zaczynać od lewej strony dziecka a zakończyć z prawej jego strony. Liczymy i wskazujemy zawsze od góry do dołu (chyba, że specyfika konkretnego zadania wymusza na nas inny sposób postępowania). Można zadbać o komfort pracy dziecka leworęcznego w świecie praworęcznych poprzez właściwie ukierunkowane oświetlenie, nożyczki dla leworęcznych czy odpowiednie wpięcie myszki do komputera.

7. Otoczenie powinno słuchać z uwagą i poważnie każdej wypowiedzi dziecka, podtrzymać opowiadanie dziecka przez odpowiedzi i stosowne pytania.

Moment zadawania przez dziecko pytań jest bardzo ważny. Dzięki nim dziecko poznaje świat za pomocą już nie tylko zmysłów, ale w sposób świadomy, nadając nazwę konkretnemu przedmiotowi. Ile razy zapyta, tyle razy mamy obowiązek odpowiedzieć na to samo pytanie. Ale nie zapominajmy o tym, że my też mamy prawo do zadawania pytań. Mimo, że bywamy zmęczeni odpowiadaniem, że kot to „kot”, to pokażmy się jednak o to, żeby w którymś momencie zapytać dziecko i sprawdzić czy przyswoiło sobie nową nazwę czy jeszcze nie. I nie zapominajmy o tym w ciągu całego życia. W ten sposób dziecko uczy się m.in.: ustalania przebiegu wydarzeń (sekwencje), hierarchii wartości (szeregowanie), opowie co mu się nie podobało (wykluczanie), narracji (wymaganej na lekcjach języka polskiego) czy po prostu zanikającej w obecnych czasach umiejętności rozmowy.

8. Opiekunowie nie powinni używać tzw. „języka dziecięcego” w odniesieniu do dziecka.

To bardzo ważny punkt. Przedłużanie lub utrwalanie nieprawidłowej artykulacji jest niweczeniem naturalnego rozwoju. Do dziecka nawet bardzo małego należy zwracać się poprawnie, stosując właściwą artykulację występujących w słowie głosek. Owszem dozwolone są zdrobnienia: szklanka może stać się „szklaneczką”, ale już nie [śklanećką] bo kto wie, co to jest [śklanećka]? Dziecko musi wykonać podwójną pracę: najpierw nauczyć się co to jest [śklanećka] a później informujemy je, że jest to „szklaneczka”. Oszczędźmy mu tego, a w zamian wzbogaćmy słownik o nowe pojęcia np. o filiżankę itd.

9. Na wypowiedzi otoczenia dziecko winno zawsze żywo reagować. Początkowo działaniem (np. pokazywanie), potem reagowaniem sygnałami (niejęzykowymi, mieszanymi, językowymi). Jeśli ich brak lub dwa pierwsze okresy znacznie się przedłużają należy konsultować się z logopedą.

Gdy rozwój mowy dziecka nas niepokoi powinniśmy skonsultować się z pediatrą lub logopedą. Podczas rozmowy logopedy z opiekunem będzie przeprowadzony wywiad na temat przebiegu ciąży i istotnych etapów rozwoju życia dziecka (rozwój ruchowy, rozwój mowy i komunikacji, charakterystyka zachowań dziecka). Diagnoza logopedyczna będzie dotyczyła oceny rozumienia i wypowiedzi dziecka, oceny artykulacji, budowy i sprawności narządów aparatu artykulacyjnego, orientacyjnego badania słuchu, ocenę fonacji. Gdy logopeda nie będzie mógł uzyskać pełnego obrazu sytuacji, może skierować dziecko na dodatkowe konsultacje (u neurologopedy, foniatry, laryngologa, ortodonta, psychologa).

10. Dziecko bawiąc się zabawkami może mówić „samo do siebie”. Nie należy mu w tym przeszkadzać ani wyśmiewać go.

Okres swoistej mowy dziecięcej jest bardzo ważnym etapem w rozwoju mowy dziecka. Jeśli zgodnie z ogólnie przyjętą normą pojawia się w okolicach 3 roku życia dajmy się dziecku „wygadać”. Nie poprawiamy na każdym kroku, ale chwalmy za chęci i parafrazujemy używając zwrotów poprawnych pod każdym względem.

11. W okresie swoistej mowy dziecięcej dziecku nie wystarcza już monolog, zwraca się do wszystkich dookoła. Ten czas traktujemy jako okres ćwiczeń językowych.

Jest to jednakże nadal istotny moment do prowadzenia oceny mowy dziecka. Jeśli do tej pory nic nie wzbudziło naszych podejrzeń, to w trakcie zabawy warto nadal prowadzić celowe ćwiczenia stymulujące prawidłowy rozwój aparatu artykulacyjnego i wzbogacanie słownika, czyli coś co robią rodzice od pokoleń w bardziej lub mniej świadomy sposób: naśladowanie odgłosów ludzi, zwierząt, pojazdów itp. Wszelkiego rodzaju ćwiczenia ortofoniczne są z powodzeniem prowadzone na zajęciach logopedycznych, więc w warunkach domowych także są jak najbardziej wskazane. Gry w stylu układanki, dobieranki, rymowanki, układanie i opowiadanie historyjki obrazkowej - również świetnie się sprawdzają w każdej sytuacji zabawowej.

12. Jeśli mimo wszystko nie udało się zapobiec powstaniu zaburzeń mowy należy konsultować się z nauczycielami, logopedami, lekarzami.

Jeśli ze względu na własne obawy, wątpliwości, czy ze względu na zalecenia nauczyciela, pediatry itp. znajdziecie się na zajęciach logopedycznych pamiętajcie, że takie spotkanie może mieć różną formę i charakter. W zależności od sposobu pracy logopedy, od możliwości czasowych, materialnych, lokalowych praca z Waszym dzieckiem może przybierać trochę różne formy. Jednakże pewne pytania, ćwiczenia, zalecenia będą takie same.

Na zakończenie kilka ćwiczeń usprawniających pracę narządów aparatu artykulacyjnego:

- **ćwiczenia języka:**
 - „klaskanie” językiem o podniebienie twarde,
 - dotykanie czubkiem języka na zmianę wewnętrznej części dolnych i górnych zębów przy silnie opuszczonej żuchwie,
 - unoszenie czubka języka do wałka dziąsłowego,
 - odklejanie opłatka od wałka dziąsłowego,
 - kilkakrotne uderzanie czubkiem języka o wałek dziąsłowy,
 - lizanie podniebienia przy otwartych ustach,
 - wypychanie językiem policzków;
- **ćwiczenia warg:**
 - szybkie zmienianie układu ust „uśmiech”-„ryjek”,
 - wykonywanie ruchów imitujących gwizdanie i cmokanie,
 - zakładanie wargi dolnej na górną i odwrotnie,
 - dmuchanie przez wargi ułożone w kształt „ryjka”;

- **ćwiczenia usprawniające policzki:**

- nadymanie jednego policzka i przesuwanie powietrza z jednej strony jamy ustnej na drugą, wargi pozostają zamknięte,
- wciąganie policzków do jamy ustnej;

- **ćwiczenia usprawniające podniebienie miękkie:**

- wywołanie ziewania przy nisko opuszczonej szczękę dolnej, język spoczywa na dnie jamy ustnej,
- chrapanie na wdechu i wydechu.

Drogi Rodzicu bez względu na wszystko pamiętaj, że najważniejsza jest Twoja troska i miłość. Na takim fundamencie każda praca będzie przynosiła efekty. Gdy Twoje dziecko będzie potrzebowało pomocy logopedy pamiętaj:

- pracuj z dzieckiem zgodnie z zaleceniami specjalisty,
- ćwicz krótko, ale intensywnie,
- pamiętaj o systematyczności,
- w warunkach domowych możesz modyfikować ćwiczenia, aby były bardziej atrakcyjne,
- gdy kupujesz zabawki, pamiętaj o grach i zabawkach edukacyjnych,
- a tak naprawdę bycie z dzieckiem, rozmowa, tłumaczenie i pokazywanie mu świata ma większe znaczenie niż najdroższy prezent.

Powodzenia

Anna Kowalczyk

Pamiętajcie Państwo, że jest to tylko powierzchowna interpretacja, każdy punkt, można byłoby uzupełnić mnóstwem nowych informacji, odniesień, wyjaśnień. Wiele kwestii nie zostało poruszonych, ale wszystko można uzupełnić, poszukując fachowej literatury lub korzystając z pomocy specjalistów. Każde dziecko jest inne, poszczególne sfery rozwijają się indywidualnie w odpowiednim tempie. Jednakże są pewne normy, a znaczne od nich odchylenia powinny budzić niepokój.

Polecana literatura:

1. Błachnio K., *Vademecum logopedyczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001.
2. Datkun – Czerniak K., *Logopedia. Jak usprawnić mowę dziecka*, MAC Edukacja, Kielce 2004
3. Demel G., *Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola*, WSiP. Warszawa 1978.

4. Emiluta – Rozya D., *Wspomaganie rozwoju mowy dziecka w wieku przedszkolnym*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno – Pedagogicznej, Warszawa 2006.
5. Sawa B., *Dzieci z zaburzeniami mowy*, WSiP, Warszawa 1990.
6. Skorek E.M., *Oblicza wad wymowy*, Żak, Warszawa 2001.
7. Styczek I., *Badanie i kształtowanie słuchu fonematycznego*, WSiP, Warszawa 1982.
8. Styczek I., *Logopedia*, PWN, Warszawa 1981.
9. Zaleski T., *Opóźnienia w rozwoju mowy*, PZWL, Warszawa 2002.
10. Wójtowiczowa J., *Logopedyczny zbiór wyrazów*, WSiP, Warszawa 1991.